Opłata uiszczona rycz. Tarnów, dnia 26-go marca 1935 r. Cena egzemplarza 15 gr.

PRENUMERATA:
kosztuje z dostawą w miejscu
miesięcznie . . . — 70 Zł.
kwartalnie . . . 2·— „
półrocznie . . . 4·— „
rocznie . . . . . 8·— „
Prenumerata zamiejscowa:
miesięcznie . . . — 90 Zł.
kwartalnie . . 2·50 „
półrocznie . . 5·— „
rocznie . . . . . 10 — „

HASŁO

OGŁOSZENIA:
Strona . . . . . 350·— Zł.
1/2 strony . . . 175·— „
1/4 „ . . . 90·— „
1/8 „ . . . 45·— „
1/16 „ . . . 30 — „
1/32 „ . . . 15·— „
Przed tekstem 100% drożej.
W tekście 50% drożej.
Drobne za słowo 30 gr.,

Pismo poświęcone sprawom politycznym, społecznym, gospodarczym i literackim.

Naczelny redaktor: Jan Kulesza przyjmuje od 12—14 i od 17—18 codziennie, ul. Moniuszki 2. róg Brodzińskiego. P. K. O. Kraków Nr. 406.862.

Nr. 13. Adres Redakcji i Administracji ul. Katedralna l. 3. (księgarnia J. Pisza). Rok X.

U progu nowego życia konstytucyjnego.

„Skończyły się dni kołatania do waszych serc, do waszych łez“...

a przedewszystkiem do mózgów i zmysłu państwowej rzeczywistości naszej opozycji. Wbrew jej krakaniom i chęciom, nowy ustrój stał się faktem dokonanym i uchwalona w historycznym już dniu 23-cim marca 1935 r. **konstytucja odtąd „wartością wysiłku i zasług obywatela na rzecz dobra powszechnego mierzyć będzie jego uprawnienia do wpływania na sprawy publiczne“** (art. 7 ust. 1 Konstytucji Rzpltej).

Dziś jeszcze trudno zdać sobie sprawę z całej wagi tego dziejowego aktu i dopiero krok za krokiem, dzień za dniem odbywać się będzie w świadomości obywateli ta wielka i brzemienna w skutki praca nad przebudową samych siebie na miarę tej nowej ustawy ustrojowej. Mieści ona w sobie szereg nie takich czy innych artykułów, lecz raczej ciosów bijących nieubłaganie i bez zastrzeżeń w zetlałe zręby — niepowrotnie skazanego na zagładę — dawnego polskiego życia, tego życia, które nie umiało zdać egzaminu ani wobec własnych zadań wewnętrznych, ani w obliczu świata, targanego wichrami wszelakich kryzysów.

Od roku 1926 wysilała się wszelakiego autoramentu i płci opozycja w Polsce, ażeby szerokim masom obywatelskim przedstawiać w swojej prasie zamierzenia reformy konstytucji jako zamach na obywatelskie, demokratyczne swobody, jako torowanie drogi do jedynowładztwa czy monarchji, jako złośliwą tendencję ludzi z obozu Marszałka Piłsudskiego, celem utrwalenia swoich wpływów i wprowadzenia pod takim lub innym pozorem faszystowskiej dyktatury.

W chwili obecnej mamy przed sobą pełny tekst nowej konstytucji, a zatem możemy spokojnie czytać tę ustawę i jej artykuły i zarazem rozważyć każdego brzmienie i intencję, czy istotnie jakikolwiek z tych straszaków stał się rzeczywistością, czy też robiono ten zgiełk i hałas w zupełnie przejrzystych celach. Przy tej sposobności trzeba wtrącić jedną jeszcze uwagę: wprawdzie z niepoważnego zachowania się „opozycji“ przy zmianie konstytucji, z jej negatywnego stosunku do tej roboty i braku pozytywnych argumentów w toku całego przebiegu uchwalania ustawy nikt nie może na serjo tej zarzutomanji traktować, jednak jest w nas samych dużo tej krytycznej ciekawości... , a może coś przecież“... „djabeł nie śpi“..‘ i t. d. więc dla uspokojenia własnych wątpliwości przebieżmy z zastanowieniem artykuły i tendencję nowej ustawy ustrojowej i przekonajmy się naocznie — nie wiem już który raz z rzędu — iż całej nagonce na pracę klubu parlamentarnego BBWR. towarzyszyły ukryte siły i dziwne co najmniej powody, dla których starano się tę pracę paraliżować i przyszłością tej konstytucji społeczeństwo straszyć.

Otóż już pierwszy art. powiada wyraźnie: **„Państwo polskie jest wspólnem dobrem wszystkich obywateli“**. „Każde pokolenie obowiązane jest wysiłkiem własnym wzmóc siłę i powagę państwa“ (ust. 3), a skoro tak się rzecz przedstawia, to niema mowy o ograniczaniu swobód obywatelskich, o odbieraniu tych demokratycznych uprawnień pewnej części obywateli, a dawaniu jej innym, wybranym i nielicznym.

„Państwo zapewnia obywatelom możność rozwoju ich wartości osobistych, oraz wolność sumienia, słowa i zrzeszeń“ (art. 5, ust. 2). W tym artykule jest tylko podkreślenie naczelnej, zasadniczej tezy. I jeśli przeczytamy całą ustawę, nie znajdziemy tam ani strzępka zamachu na czyjekolwiek prawa, a raczej zamach na stare przywary polskiego zbiorowego życia, jak prywata, warcholstwo wybujałość indywidualizmów, nie mogąca się pomieścić w ramach dobra powszechnego; taka przynajmniej jest wymowa art. 9: „Państwo dąży do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnem współdziałaniu na rzecz dobra powszechnego“.

Dlatego możemy być spokojni i o demokratyczny bieg życia w Rzeczypospolitej i o swoje swobody i prawa, nikt bowiem nam ich odbierać nie zamierza, owszem, nawet gdy chodzi o tę sprawę nadrzędną, jaką jest państwo, a która tyle pokoleń polskich tyle ofiar, krwi i wysiłku kosztowała, to nowa ustawa konstytucyjna jest najlepszą gwarantką tego państwa i jego mocarstwowej przyszłości.

Z historycznem życiem Polski zrosły się pewne zjawiska zbiorowej psychologji, które już raz naszą wielkość zepchnęły w niewolę i skazały całe pokolenia na niedolę i wysłowić się niedające cierpienia, — należało z nie mi definitywnie sskończyć, oblec się w inną skórę, aby wszelkie nasze deklamacje o państwowości nie były tylko czczym frazesem i to obecnie miał odwagę i siłę przeprowadzić obóz Marszałka Piłsudskiego.

Nie umieliśmy szanować władzy, otóż w nowej konstytucji poszliśmy na takie postawienie władzy Prezydenta Rzeczypospolitej, aby on górował nad wszystkiemi organami państwa i harmonizował czyli sprowadzał do zgodnej współpracy te naczelne organy państwa, którym bezpośrednia opieka nad swobodnym rozwojem obywateli została powierzona; dlatego więc sprawuje zwierzchnią władzę nad rządem, sejmem, senatem, siłami zbrojnemi, sądami i kontrolą państwową.

Staje się p. Prezydent czynnikiem nadrzędnym, a poddane mu władze spełniają równorzędnie i równowartościowo swoje na czelne zadanie, jakiem jest — służenie Rzeczypospolitej.

Bardzo tylko nieświadomy dzisiejszej rzeczywistości i naszej i zagranicznej obywatel mógłby pójść na lep argumentu, że przy takim zakresie władzy pokusićby się chciał Prezydent Rzeczypospolitej o zamach stanu i sięgnąć po władzę monarchiczną; jest to straszak dla dzieci.

Zmienia oczywiście nowa konstytucja gruntownie stosunek obywatela do państwa i stawia go na innej płaszczyźnie: Ogranicza pewne nasze przyzwyczajenia i przerosty demokratyczne, wykreślając obywatelowi jasną, programową drogę do powszechnego dobra i wskazując, że tam gdzie osobista wolność, albo raczej swawola chciałaby kolidować z dobrem państwa, tam wyraźnie konstytucja naznacza granicę tych wolności. Jednak obywatele w głosowaniu powszechnem, tajnem, równem i bezpośredniem będą wybierali posłów i senatorów do parlamentu, któremu pozostawiono rozległe uprawnienia, zawarte w art. 31 konstytucji Rzeczypospolitej.

Trudno w dość i tak długim artykule publicystycznym omówić wszystkie tezy uchwalonej ustawy konstytucyjnej, społeczeństwo musi się z nią zapoznać bardzo dokładnie, gdyż od właściwego zrozumienia i dostosowania się do ducha jej zależeć będzie nowy bieg naszego państwowego zbiorowego ży-

cia, to wszakże jest pewne, że ustawa utrzymuje demokratyczne swobody obywateli, daje im prawo kontroli prac rządu i wpływania na tok życia publicznego. Uczyni jednak przeżycia nasze w ramach państwowości elastyczniejszemi i szlachetniejszemi, zapewni możność przebudowy zaniedbanych odcinków naszej zbiorowości gospodarczej, społecznej, a co najważniejsza — zmusi cały ogół obywateli do **wykształcenia w sobie zmysłu państwowości**, tkwiącego głęboko we wszystkich demokracjach zachodu, które własnego bytu państwowego przez setki lat nie były pozbawione.

Przez uchwalenie nowej konstytucji naród polski stwierdził raz jeszcze, iż są w nim żywe siły i tylko trzeba, aby ktoś umiał w te siły uderzyć, to one odpowiedzą mu wzniosłym i ofiarnym odzewem. Uczynił to Marszałek Piłsudski i to jest jeszcze jedno ogniwo w łańcuchu Jego zasług dla Polski.

Karol Kautzki.

Wielka manifestacja w Tarnowie.

W niedzielę, skoro na falach eteru przyszła do naszego grodu wiadomość o uchwaleniu konstytucji przez Sejm o godz. 1 w nocy, mieszkańcy miasta urządzili samorzutnie wielką manifestację, wyrażającą wielką radość obywateli z dokonanego dziejowego czynu.

O godz. 6 rano kilka orkiestr przemaszerowało przez miasto, dając znać, że chwila jest osobliwa.

O godz. 9 kilkutysięczne rzesze zebrały się na placu kolejowym, skąd pochodem udały się do kościoła katedralnego, gdzie ks. biskup Dr Lisowski w asystencji licznego duchowieństwa odprawił uroczyste nabożeństwo. Na nabożeństwie byli obecni reprezentanci władz, urzędów, wojskowości, zarządu miasta, oraz przedstawiciele wszystkich Związków i Stowarzyszeń ze sztandarami.

Po nabożeństwie zebrały się tysięczne rzesze na placu Kazimierza, gdzie do zebranych przemówił z balkonu p. dyr Tadeusz Machalski. Mocne jego przemówienie przytaczamy dosłownie:

Tarnowianie!

Szczęśliwy jestem, że właśnie ja, dziecko Tarnowa, mogę oznajmić wam, że konstytucja została uchwalona i to uchwalona w duchu najżywotniejszych interesów R. P., w zastosowaniu do jej położenia geograficznego, politycznego, a nawet kulturalnego.

Darujcie, że cofnę się wstecz o lat kilkadziesiąt. Byłem chłopcem, kiedy na murach Kasy Oszczędności zazieleniły się girlandy, a nad wejściem pojawił się misternie z rurek gazowych skręcony napis 3-CI MAJ 1791. Dziwne jakieś uczucia musiały opanować pokolenie starsze, bo chodzili pełni dumy, jacyś inni, powiedziałbym odświętni. My malcy przejmowaliśmy to od nich bezwiednie, nie zdając sobie sprawy dokładnie z tego, co przeżywamy. A przeżywaliśmy wtedy w niewoli chwilę wielkiej rocznicy, bo pamiątkę zbliżania ku wyżynom równości społecznej stany niższe. To, co Francję kosztowało tysiące ofiar, u nas odbyło się bezkrwawo, bo pewna uprzywilejowana warstwa musiała w imię dobra R. P. pozbawić się dobrowolnie swych przywilejów.

Jakże inną chwilę przeżywamy dzisiaj! Obchodzimy święto wielkie, obchodzimy je bez pobłażliwego przymknięcia oka zaborcy, lecz wolni, przeświadczeni o tem, że kroczymy ku lepszemu jutru, że ta konstytucja to szczyt demokratyzmu, to równość wszystkich obywateli wobec Państwa, to zniesienie wszelkich różnic, nie wypływających ze względów użyteczności społecznej, to oparcie hierarchji społeczno-politycznej na zasadzie niesionych usług i służb, to równe dla wszystkich świadczenia ze strony Państwa, to uznanie prawa, jako wyrazu woli powszechnej za regulator czynów, jakim był dawniej kaprys jednostki czy przywilej stanowy, to uznanie, iż jednem z głównych zadań Państwa jest podnoszenie ogólnego dobrobytu i uniemożliwienie ucisku klas ekonobrobytu i uniemożliwienie ucisku klas ekonomicznie słabszych przez ekonomicznie nią, szacunek dla pracy i uznanie pracy za podstawę rozwoju i potęgi zbiorowego życia, to ustalenie zależności między obywatelami na zasadzie wymagań ładu i dobra powszechnego, a nie przywileju pochodzenia, to przeświadczenie o istotnej równości ludzkiej, to podnoszenie do wyższego poziomu najszerszych warstw pracujących i zapewnienie im coraz większych możliwości korzystania z dóbr materjalnych i kulturalnych. Konstytucja dzisiejsza to nie produkt jednego rzutu myśli, ani wyraz gotowej od pierwszej chwili koncepcji, to rezultat trwających całe lata poszukiwań, opartych na stanowisku, że prawo winno wyrastać z życia, a nie odwrotnie, że prawo niedostosowane do rzeczywistości nietylko nie jest regulatorem życia, ale jego spaczeniem i źródłem chaosu. W przeciwieństwie do faszyzmu, dla którego niema nic poza Państwem, lecz wszystko w Państwie, nowa konstytucja polska mówi, że Państwo jest wspólnem dobrem wszystkich, a więc dla niego jest obowiązkiem rozumu i honoru służyć, za jego wolność walczyć, z myślą o niem żyć. Mówi ona również że obywatel jest człowiekiem wolnym, że jego twórczość jest podstawą życia zbiorowego, że Państwo nie zabiera mu jego dóbr duchowych, jego wolności słowa, wolności sumienia, wolności zrzeszania się. Jest ona zwycięstwem ducha polskiego nad i nwazją prądów, jakie współcześnie zalewają świat. Wychodzi ona ze stanowiska, że Państwo powinno mieć do czynienia z ludźmi wolnemi, bo tylko wtedy może od nich wymagać, by z pokolenia w pokolenie wzmacniali jego siłę i powagę i apelować o to do ich honoru. Zmierza ona do nadania Państwu siły, zwartości, do wyzwolenia go z wszechwładzy taniej demagogji i ambicyjek meneerów, staje na przeszkodzie przewrotowi zwy rodniałych swobód indywidualnych i zanikowi czynnych pierwiastków psychiki, wiążących obywatela z Państwem ideą poświęcenia i obowiązku. Powstała ona w swych głównych założeniach i zasadach z duszy i serca tych, którzy w zgodzie z wielkiemi drogami historji, z rytmem duszy polskiej tworzyli ostatnie stronice naszej historji. Raz do życia i głosu przywrócona wielka siła dziejowa Polski zniknąć i zamilknąć nie może. To też musiała ona stworzyć konstytucję, znoszącą elementy sobkostwa i prywaty, używania i nadużywania. To też winni jesteśmy wdzięczność temu, który jest nietylko wskrzesicielem Państwa, lecz jego duchowym kierownikiem, inspiratorem nowej konstytucji i w podzięce korną za jego wysiłki pracy ślubujmy mu przestrzeganie zasad konstytucji i wykonywanie ich nie z litery prawa, lecz z jej ducha.

Poczem dyr. Machalski odczytał rezolucję następującą:

Społeczeństwo miasta Tarnowa, zebrane w dniu 25 marca 1935 r. na wielkiej manifestacji z okazji uchwalenia przez Sejm konstytucji, wyraża bezmierną radość i składa głęboki hołd Rządowi za dokonanie wiekopomnego dzieła, będącego podstawą mocarstwowej Polski w myśl wskazań wielkiego Jej Twórcy Józefa Piłsudskiego.

Przemówienie dyr. Machalskiego nagrodzono niemilknącemi okrzykami, poczem zebrani uformowali się w olbrzymi pochód ulicą Wałową, obok Pomnika Nieznanego Żołnierza, ul. Kopernika do starostwa, gdzie delegacja złożona z dyr. Machalskiego, rejenta Rybłewskiego i prof. Mundały złożyła rezolucje na ręce p. starosty Lissowskiego.

Pod starostwem orkiestra zagrała hymn narodowy, poczem p. starosta Lissowski przemówił z balkonu do zebranych, dziękując imieniem rządu za rezolucję.

O godz. 11-tej przyjmował p. starosta w swych prywatnych salonach życzenia dla rządu. W imieniu zebranych przedstawicieli władz, urzędów, wojskowości i obywatelstwa miejscowego przemówił do p. starosty ks. prałat Dr Lubelski, wyrażając serdeczną radość z uchwalenia konstytucji, oraz hołd dla rządu polskiego.

W odpowiedzi p. starosta Lissowski podziękował zebranym za słowa życzeń dla rządu.

Piękne manifestacje z powodu uchwalenia konstytucji odbyły się w Krzyżu, Tuchowie, Ciężkowicach, Pleśnej, Ryglicach, oraz w każdej gminie naszego powiatu.

Z niwy politycznej B. B. W. R.

Z cyklu zebrań, wprowadzonych z inicjatywy p. prezesa Rady grodzkiej inż. Hempla, odbyło się w świetlicy BBWR. drugie zkolei posiedzenie dnia 26 marca br., na którem prof. Kautzki wygłosił referat p. t. „Opozycja w Polsce i jej źródła".

Referent przedstawił przebieg życia wewnętrznego partyj w Polsce, ich ewolucje i rozkład, oraz niezdolność opozycji do pozytywnej państwo-twórczej pracy.

W dyskusji zabierali głos pp. inż. Hempel, prof. Mundała, dyr. Kargol i inni, poczem po wyczerpaniu materjału zebranie p. prezes zamknął.

Z Rady Miejskiej.

W poniedziałek, o godz. 19 odbyło się posiedzenie Rady miejskiej pod przewodnictwem p. prezydenta Brodzińskiego.

Przed rozpoczęciem porządku dziennego wpłynął nagły wniosek Magistratu o wyrażenie przez tarnowską Radę swej radości z powodu uchwalenia przez Sejm nowej konstytucji.

Po przemówieniu p. prezydenta Dra Brodzińskiego zabrał głos p. radny Smalec imieniem klubu BB., oświadczając, aby wniosek ten bez dyskusji przyjąć.

Radny Batist z klubu socjalistycznego sprzeciwia się temu, chcąc odczytać deklarację klubu socjalistycznego. Podczas dyskusji radna Dr Ciołkoszowa wznosiła ciągłe okrzyki, przeszkadzające obradom i trzykrotnie przywoływana do porządku, została wreszcie z posiedzenia wykluczona.

Mimo wykluczenia nie chciała p. radna opuścić sali obrad, a między socjalistami powstała wrzawa. Z tej to przyczyny przerwano posiedzenie na 5 minut poczem głosami klubu BB. wniosek Magistratu, wyrażający radość Rady miejskiej m. Tarnowa z powodu uchwalenia konstytucji przeszedł.

W tej chwili oświadcza p. prezydent Dr Brodziński, że z powodu nieopuszczenia sali przez p. Dr Ciołkoszową zebranie odracza do wtorku godz. 17.

Socjaliści zaintonowali Czerwony Sztandar, klub BB. Boże coś Polskę i wśród okrzyków panów radnych z lewicy opuszczono salę obrad.

Wtorek.

Wtorkowe posiedzenie pod przewodnictwem p. prezydenta Dra Brodzińskiego rozpoczęło się odczytaniem protokołu z poprzedniego posiedzenia.

Przyjęto jednogłośnie wniosek Magistratu na przemianowanie ul. Ogrodowej na ul. im. Bolesława Limanowskiego, poczem uchwalono odstąpić Skarbowi Państwa skrawek Młynówki (oba fronty) za 135 zł.

W miejsce ustępującego z powodu choroby członka komisji rewizyjnej p. Ed. Patrońskiego, wybrano arch. Marjana Skoczka głosami BB. Radni socjalistyczni zgłosili kandydaturę p. Stanisława Alskiego.

Uchwalono pewne zmiany w bieżącym preliminarzu budżetowym, a to o 15 tysięcy w wydatkach, na pokrycie remontu budynków, na koszta prawne, utrzymanie skwerów budynków czynszowych i budynków szkolnych. Nadwyżka ta będzie pokryta sumami niewyczerpanemi z innych pozycyj budżetu, a to: 6500 zł. pozostałych z dopłat szpitalnych, zmniejszony koszt blankietów wekslowych o 2000 zł., płace personalu drogowego o 1500 zł., umundurowanie Straży pożarnej o 700 zł., płace straży porządkowej o 1500 zł., wydatki na ochronę zabytków o 500 zł., płace Straży pożarnej o 1500 zł.

Klub socjalistyczny głosował przeciwko temu wnioskowi, a p. Dr Ciołkoszowa i p. Batist znaleźli znowu okazję wypowiedzenia szeregu ataków zupełnie bezpodstawnych na obecny zarząd miasta, które to zarzuty zostały rzeczowo przez prezydenta Dra Brodzińskiego odparte.

Wniosek przeszedł głosami kubu BB.

Następnie przyjęto do związku przynależności gminy miasta Tarnowa kilkunastu obywateli.

Następny punkt porządku, a to preliminarz budżetu gminnego i przedsiębiorstw miejskich na r. 1935/36 odroczono do środy.

O preliminarzu budżet. na rok 1935/36 rozpiszemy się obszerniej już w następnym numerze, obecnie podajemy tylko ogólnie cyfry, wykazujące w dochodach i wydatkach zwyczajnych kwotę 1,277.783 zł.

wodnych (mjr. Węgrzyński) i sekcję młodzieży szkolnej (dyr. Machalski). Zaznaczamy, że delegatami, wybranymi przez walne zebranie LMK. na zjazd okręgowy w Krakowie i walny zjazd w Warszawie zostali wybrani ... — wie i walny zjazd w Warszawie zostali pp. Dr Lewicki, Wojciechowska, kpt. Kalamarz, Żurek i Cisło.

Odznaczenia.

W dniu 19 marca br. zostali odznaczeni za zasługi w różnych dziedzinach pracy społecznej następujące osoby: złotym krzyżem zasługi: ks. Józef Gwiżdż ze Zbylitowskiej Góry ad Tarnów, ks. Zygmunt Jakus z Gręboszowa ad Dąbrowa, p. Leokadja Kwiatkowska z Mościc. Bronzowym krzyżem zasługi odznaczono p. Krzysztofa Katry z Bobrownik Małych ad Tarnów. Medalem za ratowanie ginących w czasie akcji powodziowej: st. przod. Madej z Tuchowa, przod. Michał Szmagała z Tarnowa, st. post. Stanisław Hołyst z Tuchowa, Stanisław Pietryka Tarnów, Władysław Trepa Gromnik, post. Kazimierz Gogół i Wojciech Dziurdzia Tarnów, oraz Stanisław Polak, Tadeusz Szott Tuchów, wreszcie Andrzej Suchenko Zbylitowska Góra.

Prośba o książki.

Straż ochotnicza pożarna w Gumniskach pod nowym prezesem p. Fąfarą zabrała się energicznie do pracy organizacyjnej. Wyrazem tego jest zamiar założenia własnej biblioteki. Ponieważ członkowie Straży są biedni i nie posiadają środków na zakup książek potrzebnych, przeto tą drogą zwracają się do PT. Publiczności o nadsyłanie niepotrzebnych książek i czasopism.

Przy tej sposobności zaznaczamy, że Ochotniczą Strażą Pożarną w Gumniskach opiekuje się gorliwie książę Sanguszko, który jej udzielił ubikację na Świetlicę i 100 zł. na pierwsze potrzeby organizacyjne, za co Zarząd Straży na tem miejscu składa serdeczne podziękowanie.

Zaprzysiężenie wójtów.

We środę o godz. 11 rano odbyło się uroczyste zaprzysiężenie wójtów i podwójcich powiatu tarnowskiego w obecności p. starosty pow. Lissowskiego, wicestarosty Choczyńskiego, reprezentanta duchowieństwa ks. prałata Dra Lubelskiego, posłów Karola Jarosza i Ignacego Starzyka, reprezentanta sądu p. Grabowieńskiego, kom. policji państwowej Wysogląda, insp. szkolnego p. Tomaszkiewicza, sekr. rady pow. Marca, nacz. poczty Worka, reprezentanta urzędu skarbowego Mysony i PZUW. Rybakiewicza.

Do zebranych wójtów przemówił p. starosta Lissowski, witając również reprezentantów władz, duchowieństwa i urzędów.

W przemówieniu swojem omówił p. starosta wszystkie zagadnienia samorządu, obowiązki kierowników gmin i wskazał jak ważna dla rozwoju Rzeczypospolitej jest praca kierowników gmin.

Jako obdarzeni wielkim zaszczytem, jakiem jest zaufanie własnych współobywateli — mówił p. starosta — którzy was wybrali na te tak poważne stanowiska i zaufaniem władzy, która ten wybór zatwierdziła, winniście być wzorem obywatela i społecznika, wykazującego czynem i ofiarną pracą, że na zaufanie to zasłużyliście. Ogrom zadań jakie was czekają, jest bardzo duży.

Piękne swoje przemówienie zakończył p. starosta okrzykiem na cześć pierwszego włodarza i wójta naszego państwa Prezydenta Ignacego Mościckiego i Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego.

Poczem nastąpiło zaprzysiężenie wójtów.

Imieniem wójtów przemówił wójt z Ciężkowic prof. Kautzki, zapewniając p. starostę, że nowo wybrani wójtowie, którzy w tej chwili przysięgli wierną służbę Rzeczypospolitej, wiedzą jakie ciężkie czeka ich zadanie i będą się starali zadaniu temu sprostać dla dobra współobywateli i Rzpltej.

Przemówienie swe zakończył prof. Kautzki okrzykiem na cześć Rzpltej Polskiej.

Z Ligi Morskiej i Kolonjalnej.

Pod przew. prof. Wojciechowskiego odbyło się posiedzenie nowowybranego zarządu LMK. obwód w Tarnowie. Prezesem wybrany został prof. Wojciechowski, wiceprezesami ppłk. Kwapniewski i Dr Chodyniecki, sekretarzem p. Kosiba, zast. sekr. p. Korkiewicz, skarbnikiem p. Kosacz, zast. skarbn. p. Elget. Nadto ukonstytuowano 5 sekcyj: organizacyjną (przew. ppłk. Kwapiński), funduszu obrony morskiej (Dr Chodyniecki), imprez dochodowych (inż. Studnicki), sportów

Nowa obniżka cen gazu.

Zawiadamiamy, że Magistrat uchwałą z dnia 22-go bm. postanowił obniżyć ceny gazu już od miesiąca kwietnia br. i postanowił nie liczyć robocizny, za wykonane złącze gazowe do realności, zamówione w terminie od 1 kwietnia do 30 czerwca br., zaliczać się więc będzie jedynie za materjał po cenach własnych kosztów.

Spodziewamy się więc, że największa ilość właścicieli realności wykorzysta tę wyjątkową okazję.

Kosztorysy wykonujemy i udzielamy porad bezpłatnie.

Zarząd Miejski.
Gazownia Miejska w Tarnowie.

Z prac na terenach powodziowych pow. brzeskiego.

Powódź w roku 1934 wyrządziła straszne szkody w powiecie brzeskim, idące w miljony. Pozabierała domy, budynki gospodarcze, szkoły. Odbudowa w powiecie brzeskim postępuje raźno naprzód i wydała pozytywne rezultaty. Nad odbudową w powiecie czuwa, dopomaga, sekcja odbudowy Pow. Komitetu P. O. P. z inspektorem P. Z. U. W. T. Sroką na czele.

We wsiach dotkniętych powodzią na miejscu zabranych domostw wyrastają nowe, piękne budynki mieszkalne. Dużo Powodzian wykończyło domy nowe przed zimą, wiele jednak nie mogło wejść na zimę do nowych domostw. Budowa bowiem opóźniła się spowodu braku robotnika i materjału.

Uszkodzone budynki szkolne zostały zremontowane w liczbie 16, pod kierownictwem p. inż. Czajkowskiego. Dwie nowe szkoły powszechne wybudowane, a to: w Wytrzyszczu i Piaskach-Drużkowie. Dużą troską otoczył sprawę szkół p. starosta Włodzimierz Baranowski i p. insp. szk. Steranka z Tarnowa.

Powódź olbrzymie szkody wyrządziła w drogach, utrudniające komunikację. Wsie położone po prawym brzegu Dunajca bezpośrednio po powodzi zostały odcięte od stolicy powiatu Brzeska przez zerwanie mostu na Dunajcu pod Melsztynem. Przyjrzyjmy się szkodom wyrządzonym na drogach państwowych, wojewódzkich, powiatowych i gminnych. Korpus drogowy na powyżej wspomnianych gościńcach zniszczony został całkowicie na przestrzeni 24·750 km. częściowo zaś, t. j. uszkodzenie nawierzchni na przestrzeni 91·800 km. Powiatowy Zarząd drogowy energicznie przystąpił do odbudowy arterji komunikacyjnych. I tak, odbudowano korpusu drogowego na przestrzeni 10 900 km., nawierzchni drogowej na przesirzeni 43·800 km. Wysiłek to wielki.

Nie mniejsze szkody okazały się w mostach i mostkach na drogach państwowych, wojewódzkich, powiatowych. Ofiarą żywiołu bezwzględnego padło całkowicie 706·39 metrów bieżących mostów, częściowo zaś 198·60 metrów bieżących. Z tego odbudowano całkowicie za pośrednictwem przedsiębiorstw 582·64 mb., przy pomocy wojska 39·20 mb., w zakresie własnego zarządu 85 mb., częściowo odbudowany w własnym zarządzie 102·40 mb. mostów.

Dwa trwałe, piękne mosty po powodzi w powiecie brzeskim zostały wybudowane na Dunajcu w Biskupicach Melsztyńskich i Biskupicach Radłowskich.

Most pod Melsztynem w Biskupicach Melsztyńskich posiada długość 283·30 mb. a podniesiony został o 1 metr wysokości. Koszta robocizny wyniosły 150 786 zł.

Most w Biskupicach Radłowskich posiada długości 299·39 mb. a podniesiony został o ½ m. Koszta robocizny wyniosły 156.929 zł.

Materjału t. j. drzewa dostarczyły lasy państwowe w wartości 390.000 zł. Przy robotach na drogach, mostach pracowali przeważnie Powodzianie, pomagając tem sobie w swej ciężkiej doli.

Z Poręby Radlnej.

Przypadkowo mylnie podany w Nr. 9. „Hasła" nowy skład Zarządu Koła Związku Rezerwistów w Porębie Radlnej, wybrany w dniu 10 lutego br. przedstawia się faktycznie następująco: prezes Wzorek Ludwik, wiceprezes Szymczak Piotr, sekretarz Burzawa Stanisław, skarbnik Radliński Antoni, ref. wych obyw. Pęcak Ignacy, kierownik szkoły, ref. opieki społ. ks. Walenty Mróz i ref. pras. Hondo Stanisław.

Sygn. Km. 428/34.

Ogłoszenie o licytacji.

Na wniosek wierzycielki Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Dąbrowy zast. przez Dra St. Sozańskiego adwokata w Dąbrowie, odbędzie się w Sądzie grodzkim w Dąbrowie sala Nr. 5 w dniu 26 kwietnia 1935 r. o godz. 10 rano sprzedaż nieruchomości z publicznej licytacji, a mianowicie:

Realności lwh. 1427 gm. kat. Radgoszcz dłużników: Abrahama Kukuka, Chaskla Kukuka i Mendla Ehrlicha, względnie masy spadkowej po tymże błp. Mendlu Ehrlichu do rąk oświadczonych spadkobierców Gitli Ehrlich, Leiba Ehrlicha i Rozy Dawid w Dąbrowie własnej o obszarze 36 morgów 450 sążni kwadr., stanowiąca lasowisko, porośnięta tu i ówdzie drobnemi krzakami, jak brzezina, wiklina i. t. p.

Glepa tej realności jest sapowato-iłowata, nadająca się pod zalesienie.

Wartość szacunkowa realności lwh. 1427 gm. kat. Radgoszcz wraz z przynależnościami wynosi 5442 zł. 20 gr.

Cena wywołania wynosi 4081 zł. 65 gr.

Rękojmia zaś wynosi 544 zł. 22 gr.

Rękojmię należy złożyć w gotowiźnie, albo w takich papierach wartościowych, bądź książeczkach wkładkowych instytucyj, w których wolno umieszczać fundusze małoletnich. Papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przysądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godz. 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego można przeglądać w Sądzie.

Marjan Ambros, komornik.

Sygn. Km. 101/34.

Ogłoszenie o II. licytacji.

Na wniosek Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Dąbrowy zast. przez Dra Stanisława Sozańskiego adw. w Dąbrowie, odbędzie się w Sądzie grodzkim w Dąbrowie sala nr. 5 w dniu 26 kwietnia 1935 r. o godz. 1 popoł. sprzedaż nieruchomości z publicznej licytacji, a mianowicie:

I. Realności lwh. 290 i 576 gm. kat. Dąbrowa objętych, dłużniczki Chanichy Bergerowej własnej o powierzchni 137 m. kw., stanowiących jedną całość i położonych przy rynku w pobliżu wylotu ul. Kościelnej do rynku.

Do realności lwh. 290 gm. kat. Dąbrowa należą następujące przynależności: dom murowany kryty papą w lichym stanie, mieszczący w sobie sklep, pół ciemną izbę i pokój, zaś do lwh. 576 gm. kat. Dąbrowa należą: drewutnia z drzewa zbudowana, obita deskami, stanowiąca przedsionek do mieszkania; 2) wychodek murowany, kryty dachówką, z dołem kloacznym; 3) parkan z desek i sztachetów.

II. Parcel budowlanych lkat. 148/1 i 148/2, wchodzących w skład realności lwh. 142 i 143 gm. kat. Dąbrowa dłużniczki Chanichy Bergerowej własnych, stanowiących nierozłączną całość, o pow. 90 m. kw., przytykających do rynku.

Na parceli pbud. 148/1 i 148/2 wchodzących wskład realności lwh. 142 i 143 gm. kat. Dąbrowa stoi dom murowany parterowy, kryty dachówką, mieszczący w sobie sklep, magazyn sklepowy i 1 pokój.

III. Parcel budowlanych 148/5 i 149/5 wchodzących wskład realności lwh. 142 gm. kat. Dąbrowa dłużniczki Chanichy Bergerowej własnej o łącznej pow. 32 m. kw., położonych osobno przy ul. Józefa Chilla. Parcele te są ogrodzone parkanem z desek.

I. Wartość szacunkowa realności lwh. 290 i 576 gm. kat. Dąbrowa wraz z przynależnościami wynosi 6155 zł.

Cena wywołania wynosi 4103 zł. 33 gr.

Rękojmia zaś wynosi 615 zł. 50 gr.

II. Wartość szacunkowa pbud. 148/1 i 148/2 wraz z przynależnościami wynosi 7038 zł.

Cena wywołania wynosi 4692 zł.

Rękojmia zaś wynosi 703 zł. 80 gr.

III. Wartość szacunkowa pbud. 148/5 i 149/5 wchodzących wskład realności lwh. 142 gm. kat. Dąbrowa opisane jak wyżej wraz z ogrodzeniem wynosi 185 zł.

Cena wywołania wynosi 123 zł. 30 gr.

Rękojmia zaś wynosi 18 zł. 50 gr.

Rękojmię należy składać w gotowiźnie lub w pupilarnych papierach wartościowych z tem, że papiery wartościowe przyjęte będą w wartości trzech czwartych części ceny giełdowej.

Licytacja odbędzie się na warunkach ustawowych, o ile dodatkowem publicznem obwieszczeniem nie będą podane do wiadomości warunki odmienne.

Prawa osób trzecich nie będą przeszkodą do licytacji i przesądzenia własności na rzecz nabywcy bez zastrzeżeń, jeżeli osoby te przed rozpoczęciem przetargu nie złożą dowodu, że wniosły powództwo o zwolnienie nieruchomości lub jej części od egzekucji i że uzyskały postanowienie właściwego Sądu, nakazujące zawieszenie egzekucji.

W ciągu ostatnich dwóch tygodni przed licytacją wolno oglądać nieruchomości w dni powszednie od godziny 8 do 18, akta zaś postępowania egzekucyjnego wolno oglądać w Sądzie.

Marjan Ambros, komornik.

Wydawca i odpow. redaktor: Antoni Olszówka

Z drukarni J. Pisza w Tarnowie